

Ks. GRZEGORZ SZAMOCKI  
GDAŃSK

## **„W BETANII, PO DRUGIEJ STRONIE JORDANU” (J 1,28): MIEJSCE DZIAŁALNOŚCI JANA CHRZCICIELA**

W zrozumieniu słów i działalności innych ludzi ważna jest pewna wiedza o miejscu, w którym coś zostało przez nich powiedziane lub dokonane. Dopiero, gdy znamy to miejsce i wiemy coś na jego temat, możemy ocenić wartość i znaczenie związanych z nim konkretnych wypowiedzi i czynów. Ta zasada dotyczy także tekstów biblijnych. Znajomość miejsca opisanych wydarzeń, czy wygłaszanych mów, jest istotnym elementem ich zrozumienia i niejednokrotnie umożliwia odkrycie sensu misji biblijnych bohaterów oraz ich roli w historii zbawienia. Taką wartość wydają się mieć również dane dotyczące miejsca działalności Jana Chrzciciela.

### **1. Miejsce urodzenia i śmierci Jana Chrzciciela**

Teksty biblijne nie mówią wyraźnie, gdzie dokładnie narodził się lub skąd pochodził Jan Chrzciciel. Według Ewangelii Łukaszej, Maryja, dowiedziawszy się, że uchodząca za nieplodną i starsza już jej krewna Elżbieta jest w szóstym miesiącu ciąży, „wybrała się i poszła w pośpiechu w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę” (Łk 1,39-40). Z danych ewangelijnych wiemy więc, że oczekujący na narodzenie syna Jan kapłan Zachariasz i jego żona Elżbieta mieszkali w górzystej krainie Judei. Tradycja chrześcijańska z VI wieku, poświadczona dokumentami archeologicznymi i literackimi, widzi miejsce narodzin Jana we wiosce Ain Karem, kiedyś oddalonej od Jerozolimy ok. 8 km na zachód, dzisiaj leżącej na obrzeżach świętego miasta i włączonej w jego granice<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Pielgrzym Teodozjusz (530 r.) podał, że z Jerozolimy do miejsca, gdzie mieszkała

Odnośnie miejsca śmierci Jana, a konkretnie jego ścięcia, Ewangelie wskazują, że chodzi o tereny podlegające władzy tetrarchy Heroda Antypasa (Mt 14,1-12; Mk 6,14-28; Łk 3,19-20). Herod Wielki, w spisany krótko przed śmiercią testamentem, podzielił bowiem swoje królestwo między trzech synów: Archelausa (4 r. przed Chr. – 6 r. po Chr.), który otrzymał najwięcej, zostając etnarchą Judei, Idumei i Samarii; Filipa (4 r. przed Chr. – 34 r. po Chr.), któremu dostały się tereny na północ i na wschód od Jeziora Genezaret oraz Antypasa (4 r. przed Chr. – 39 r. po Chr.), który wziął we władanie Galileę i Peregę (tereny na wschód od Jordanu między rzekami Jabbok i Arnon). Bliższe dane na temat miejsca śmierci Jana Chrzciciela podaje Józef Flawiusz (Ant 18,116-119). Według niego Herod Antypas kazał zabić Jana w twierdzy Macheront, położonej w górach na wschód od Morza Martwego, na południowym krańcu Perei.

## 2. Miejsce działalności Jana Chrzciciela

Ewangelie synoptyczne zgodnie informują, że Jan Chrzciciel wystąpił na pustyni (*en tē erēmō*) i chrzczył w rzece Jordan (*en tō Iordanē potamō*) (por. Mt 3,1,6; Mk 1,4; Łk 3,2-3). Mateusz precyzuje określenie *hē erēmos*, dodając *tēs Ioudaias* (3,1), czyli mówi o Pustyni Judzkiej, która obejmuje tereny przy zachodnim wybrzeżu Morza Martwego i brzegi dolnego Jordanu. Słowo *erēmos*, jako odpowiednik hebrajskiego *midbār*, oznacza nie tyle piaszczysty lub kamienisty krajobraz pozbawiony roślinności, ile tereny mniej nadające się na uprawę, stepowe i dlatego z reguły wykorzystywane jako pastwiska<sup>2</sup>.

Autor czwartej Ewangelii umieszcza udzielanie przez Jana chrztu „w Betanii, po drugiej stronie Jordanu” (1,28; por. 10,40). Problem w tych danych stanowi określenie „w Betanii” (*en Bēthania*). Gdzie indziej w owym

---

Elżbieta jest 5 mil. Zaś w Kalendarzu Kościoła Jerozolimskiego z VII-VIII w. jest informacja: „28 sierpnia w wiosce Enquarim w kościele sprawiedliwej Elżbiety obchodzi się jej pamiątkę”. Por. D. Baldi, *W Ojczyźnie Chrystusa. Przewodnik po Ziemi Świętej*, tłum. A. Kowalski, Kraków 1982, s. 152; J. Murphy-O'Connor, *The Holy Land. An Oxford Archeological Guide from Earliest Times to 1700*, Oxford <sup>4</sup>1998, s. 147-148.

<sup>2</sup> Por. W. Radl, ἔρημος, w: *Exegetisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, II, ed. H. Balz – G. Schneider, Stuttgart <sup>2</sup>1992, s. 128; F. Brown – S. R. Driver – C. A. Briggs, *The Brown-Driver-Briggs Hebrew and English Lexicon with appendix containing the Biblical Aramaic*, Peabody 1997, s. 184.

Testamencie nazwa „Betania” odnosi się do miejscowości na wschodnim zboczu Góry Oliwnej (Mk 11,1; Łk 19,29), oddalonej od Jerozolimy około 15 stadiów (= 2775 m) (J 11,18), gdzie był dom Szymona Trędowatego (Mt 26,6; Mk 14,3) i gdzie mieszkali przyjaciele Jezusa: Maria, Marta i Łazarz (J 11,1; 12,1).

Lekcja *Bēthania* w J 1,28 jest poświadczona przez większość najstarszych rękopisów, na przykład: papirus p<sup>66</sup> (ok. 200 r. po Chr.) i p<sup>75</sup> (początek III w.), Kodeks Synajski (IV w.), Watykański (IV w.), Aleksandryjski (V w.) i Rescriptus Efrema (V w.), a także przez szereg późniejszych kodeksów majuskułowych i minuskułowych. Krytyczne wydania Nowego Testamentu podają jednak, że w niektórych manuskryptach w miejsce nazwy *Bēthania* podawana jest inna nazwa. Na przykład Kodeks Synajski, po drugiej poprawce (κ<sup>2</sup>), ma *Bētharaba*, zaś kodeks o numerze 892 (IX w.) wskazuje na tę nazwę, jako lekcję alternatywną. Popularniejszym wariantem jest *Bēthabara*. Tę lekcję ma między innymi Kodeks Rescriptus Efrema po drugiej korekcie (C<sup>2</sup>), kodeksy oznaczone literami K (IX w.), T (V w.) i Ψ<sup>c</sup> (IX w., poprawiony) oraz rękopisy z rodziny f<sup>1</sup> i f<sup>3</sup>. Za *Bēthabara* opowiada się również Orygenes, który odwiedzając tereny przy Jordanie nie mógł znaleźć na nich Betanii. Według niego *Bēthabara* oznacza „Dom przygotowania” i dlatego nazwa ta koresponduje dobrze z chrztem Janowym, który przygotowywał lud na przyjście Pana<sup>3</sup>. Dzisiaj jednak uważa się, że *Bēthabara* etymologicznie oznacza nie „Dom przygotowania”, lecz „Dom przekraczania, przeprowiania się”<sup>4</sup>. Za czytaniem w J 1,28 *Bēthania* przemawia więc z jednej strony wiek i ilość świadectw, a z drugiej także supozycja, że gdyby nazwa *Bēthabara* była lekcją oryginalną, trudno byłoby znaleźć powód zamiany na *Bēthania*.

Gdzie zatem umieścić miejsce chrztu Janowego nazwane Betanią? Z pomocą w rozwiązaniu problemu przychodzi nam spostrzeżenie i wnioski H. Stegemanna<sup>5</sup>. Jego zdaniem, słowo „Betania” w J 1,28 należy etymologicznie tłumaczyć jako „Dom łodzi”. W takim razie grecka nazwa *Bēthania* w J 1,28 nie jest, jak w przypadku Betanii przy Jerozolimie, odpowiednikiem hebrajskiego określenia *bēt ʿānijjāh* (tzn. „dom ubogiego”

<sup>3</sup> Por. B. M. Metzger, *A Textual Commentary on the Greek New Testament*, Stuttgart 1994, s. 171.

<sup>4</sup> Hebrajski czasownik *br* znaczy: przekroczyć, przeprowiać się, przechodzić.

<sup>5</sup> *Die Essener, Qumran, Johannes der Täufer und Jesus*, Freiburg 1993, s. 294-297.

lub „dom Ananiasza”<sup>6</sup>, lecz wyrażenia *bêt ʾōnijjāh* (hebr. ʾōnijjāh znaczy „statek”, „łódź”)<sup>7</sup>. Tak rozumiana nazwa „Betania” odpowiada miejscu na pustyni, na wschodnim brzegu Jordanu, mniej więcej w połowie Perei, naprzeciwko Jerycha. Tam właśnie odbywały się przeprawy przez Jordan i to, przy wyższym poziomie wody, z pomocą łodzi („ruch promowy”). Trudności w znalezieniu miejscowości Betania (przypadek Orygenes) przy Jordanie oraz najprawdopodobniej mylne łączenie jej z Betanią w pobliżu Jerozolimy, doprowadziły do tego, że późniejsze rękopisy czwartej Ewangelii, zamiast *Bēthania*, umieściły nazwy innych, wspomnianych już miejscowości. Jedną jest *Bēthabara* („Dom [miejsce] przekraczania”), położona o 7 kilometrów na południe od miejsca chrztu, którą najstarsza mapa Palestyny, czyli pochodząca z VI w. po Chr. mozaika podłogowa kościoła w Madabie (Jordania), umieszcza przy Jordanie, ale po stronie zachodniej, inną *Bētharaba* („Dom pustyni”), leżąca 5 kilometrów na zachód, w kierunku Jerycha, a według Księgi Jozuego na granicy między pokoleniem Judy i Beniamina (Joz 15,6.61).

Teren na wschodnim brzegu Jordanu przy miejscu przepraw, czyli przy Betanii, ze względu na istniejące tam liczne źródła, nazywano również Aion (hebr. ʿēnōn – „teren ze źródłami”). Ta nazwa widnieje także na mozaice z Madaby. Można zatem przyjmować, że nazwy Betania i Aion były używane zamiennie. Najprawdopodobniej dlatego, jak słusznie sugeruje H. Stegemann<sup>8</sup>, już w czwartej Ewangelii podano błędnie inną miejscowość o tej samej nazwie jako miejsce chrztu Janowego, mianowicie Aion w pobliżu Salim (J 3,23.26), lokalizowane niedaleko Sychem w Samarii lub w północnej dolinie Jordanu, około 30 kilometrów na południe od Scytopolis (Bet Szean)<sup>9</sup>.

<sup>6</sup> Zob. O. Odelain – R. Séguineau, *Lexikon der Biblischen Eigennamen*, tłum. F. J. Schierse, Düsseldorf 1981, s. 64; W. Bauer, *Griechisch-deutsches Wörterbuch zu den Schriften des Neuen Testaments und der frühchristlichen Literatur*, ed. K. Aland – B. Aland, Berlin <sup>6</sup>1988, s. 275.

<sup>7</sup> Możliwość takiego tłumaczenia dopuszczał już wcześniej np. A. Barrois („Béthanie”, *Dictionnaire de la Bible. Supplément*, I, ed. H. Cazelles – A. Feuillet, Paris 1928, s. 970) i R. Schnackenburg (*Das Johannesevangelium, I: Einleitung und Kommentar zu Kap. 1-4* [HThK 4], Freiburg <sup>3</sup>1972, s. 283).

<sup>8</sup> *Die Essener*, s. 294.

<sup>9</sup> Por. J. Becker, *Das Evangelium nach Johannes. Kapitel 1-10*, Gütersloh <sup>3</sup>1991, s. 181; R.E. Brown, *Giovanni. Commento al Vangelo spirituale*, tłum. A. Sorsaja – M. T. Petrozzi, Assisi <sup>4</sup>1997, s. 199-200.

W IV w. po Chr., gdy cesarz Konstantyn przyznał chrześcijanom całkowitą wolność kultu i sam stał się jednym z nich, jego matka św. Helena przybyła do Palestyny, aby nawiedzić miejsca święte i wesprzeć budowę wielkich bazylik. W ten sposób rozpoczął się intensywniejszy ruch pielgrzymkowy do Ziemi Świętej<sup>10</sup>. Dla licznych rzesz pielgrzymów dotarcie na drugi brzeg Jordanu, do miejsca chrztu Janowego, stawało się coraz bardziej uciążliwe, a nawet niebezpieczne, z powodu rozbójnickich beduinów. Najprawdopodobniej właśnie wtedy, na zachodnim brzegu Jordanu, powstały chrześcijańskie miejsca kultu dla uczczenia Jana Chrzciciela. Świadczenia tego stanu rzeczy dostarcza nam mozaika z Madaby, na której, na przykład przy nazwie *Bēthabara*, dołączono napis: *to tou agiou Iōannou baptismatos* („[miejsce] chrztu świętego Jana”). W rzeczywistości jednak Jan Chrzciciel nigdy nie działał na zachodnim brzegu Jordanu. Właśnie dlatego, że „działo się to w Betanii, po drugiej stronie Jordanu”, to znaczy po stronie wschodniej, Herod Antypas, panujący wówczas w Galilei i Perei, mógł pojmać i zabić Jana, bez jakichkolwiek sprzeciwów czy zastrzeżeń ze strony namiestnika rzymskiego, któremu po zdetronizowaniu Archelausa (6 r. po Chr.) podlegała Judea, Idumea i Samaria. Na zachodnim brzegu, w Judei, Herod nie miałby więc władzy nad Janem<sup>11</sup>.

### 3. Powody Janowego wyboru miejsca działalności

Ustalone powyżej dane geograficzne Betanii za Jordanem wydają się być pewne. Można teraz tylko pytać: Dlaczego właśnie to miejsce Jan Chrzciciel wybrał dla realizowania swojej misji?

Pragnieniem Jana był z pewnością łatwy dostęp do możliwie licznej i rozmaitej publiczności. Pod tym względem Betania była w stanie owo pragnienie zaspokoić. Tam, gdzie Jan udzielał chrztu, biegła i przekraczała Jordan stara droga handlowa z Jerozolimy przez Jerycho do regionów i miast Zajordanii. Jej odcinek na wschód od Jerycha Księga Jozuego (2,7) nazywa

---

<sup>10</sup> Zob. D. Baldi, *W Ojczyźnie Chrystusa*, s. 40-41; J. Murphy-O'Connor, *The Holy Land*, 4; J. Daniélou – H.I. Marrou, *Historia Kościoła*, I, tłum. M. Tarnowska, Warszawa 1984, s. 188-189.

<sup>11</sup> O analogicznej sytuacji można mówić w odniesieniu do Jezusa. Gdy Herod zaniepokoił się działalnością Jezusa w Galilei, niektórzy przestrzegali Go i prosili, aby opuścił tereny podlegające tetrarsze: „W tym czasie przyszli niektórzy faryzeusze i rzekli Mu: «Wyjdź i uchodź stąd, bo Herod chce Cię zabić»” (Łk 13,31). Wtedy Jezus skierował się do Jerozolimy.

„drogą do Jordanu” (*derek hajjardēn*)<sup>12</sup>. Ożywiony ruch osobowy i towarowy był więc w tym miejscu zjawiskiem normalnym. Podobnie jak to bywało nie tak dawno, przed wybuchem ostatniej intyfyady, na położonym nieco na północ moście Allenby, pomiędzy Jordanią a palestyńskim Zachodnim Brzegiem. Tam właśnie Jan mógł kierować ostre słowa do tych wszystkich Żydów, których przyłapał na podróży handlowej w szabat. Tłumom przekraczającym rzekę ze swoimi towarami mógł radzić, by dzielili się z biedniejszymi. Mógł przemawiać do sumienia celnikom, którzy na granicy państw żądali więcej niż się prawnie należało, oraz żołnierzom, często nieusatysfakcjonowanym własnym żołdem i szukającym osobistych korzyści, niekiedy nawet przez wymuszanie od ludzi haraczy, nękanie lub wysuwanie fałszywych oskarżeń (por. Łk 3,10-14)<sup>13</sup>.

Do chrztu Janowego nie mogło również zabraknąć wody. Bliskość Jordanu wykluczała jakiegokolwiek trudności w tym zakresie. Czy jednak tylko potrzeba rzeszy ludzi i większej ilości wody skłoniły Jana do przejścia na wschodni brzeg? Przecież jeden i drugi wymóg mógł być spełniony także po zachodniej stronie owego przejścia przez Jordan. Tym bardziej, że tam nic nie groziłoby Janowi ze strony krytykowanego przez niego Heroda Antypasa. Publiczność, która w jego oczach byłaby bardziej godna krytyki, mógł znaleźć równie dobrze, a może i w jeszcze większej ilości, na dziedzińcach i w portykach jerozolimskiej świątyni, na rogach ulic i w bramach Jerozolimy oraz innych miast palestyńskich, czy też przy licznych drogach handlowych prowadzących w kierunku Morza Śródziemnego, lub przechodząc z jednej miejscowości do drugiej. Postulat wystarczającej do chrztów ilości wody mógł być również spełniony gdzie indziej. Swoje orędzie Jan mógł głosić nad Jeziorem Genezaret albo przy Cezarei Filipowej (dzisiejsze Banias), gdzie biją źródła Jordanu, lub też przy którymś z licznych mniejszych, całorocznych potoków. Ponadto, Jerozolima i inne miasta, zwłaszcza bogate Jerycho, miały także sadzawki oraz prywatne i publiczne baseny, w których udzielanie chrztu byłoby na pewno mniej męczące, niż w skwarze pustyni nad Jordanem<sup>14</sup>. Dlaczego więc Jan nie chrzczył w jednym z tych miast, tylko właśnie na pustyni i to po drugiej stronie Jordanu?

---

<sup>12</sup> Więcej na ten temat zob. Y. Aharoni, *The Land of the Bible. A Historical Geography*, tłum. z hebr. A. F. Rainey, Philadelphia <sup>2</sup>1979, s. 59-60.

<sup>13</sup> Zob. C. R. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, tłum. Z. Kościuk, Warszawa 2000, s. 130-131.

<sup>14</sup> Por. H. Stegemann, *Die Essener*, s. 296.

Zasadniczy powód Janowego wyboru miejsca wydaje się być zrozumiałą, jeżeli na jego działalność spojrzysz na tle znanych z tradycji biblijnej dziejów narodu izraelskiego. Miejsce na pustyni, nad Jordanem, po jego wschodniej stronie, naprzeciw Jerycha jest miejscem postoju Izraela przed wejściem do ziemi Kanaan, będącej ziemią Bożej obietnicy. Wówczas „za Jordanem na pustyni” (*b<sup>e</sup> ʿeber hajjardēn bammidbār; peran tou Iordanou en tē erēmō*) Mojżesz przemówił do całego Izraela, który dotarł na to miejsce po czterdziestoletniej wędrówce przez pustynię (Pwt 1,1-5)<sup>15</sup>. Mojżesz zwrócił się do rodaków właśnie wtedy, gdy ci zamierzali przekraczać Jordan (np. Pwt 2,29; 4,14.26; 6,1; 9,1). Wzywał ich do podporządkowania się i wierności Prawu (*tôrāh*), wyrażającemu wolę Boga, po to, aby żyć w Ziemi Obiecanej i doświadczyć Bożego błogosławieństwa (np. Pwt 4,1; 11,9; 22,8; 30,16).

Według tradycji biblijnej Prawo zostało dane na pustyni. Mojżesz przypominał to Prawo Izraelitom, ponieważ ono miało prowadzić do osiągnięcia celu. W tym kontekście przejście przez Jordan można postrzegać jako symbol zgody na podporządkowanie się Prawu: Tak jak przekroczenie rzeki umożliwiło plemionom izraelskim wejście do „kraju opływającego w mleko i miód” (np. Pwt 6,3; 26,9; 27,2-3), tak „przejście” poprzez podporządkowanie się słowom Mojżesza miało dać dostęp do błogosławieństwa i życia<sup>16</sup>.

Sam Mojżesz nie przeszedł przez Jordan. Tym, który wprowadził naród izraelski do ziemi obietnicy, był Jozue (*J<sup>h</sup>ōšua<sup>c</sup>*, forma skrócona *Jēšûa<sup>c</sup>*). To właśnie tam, „za Jordanem na pustyni”, pod koniec swojej mowy Mojżesz powierzył Jozuemu owo wielkie zadanie (Pwt 31,1-8). Obietnice Boże nie zostały jednak zrealizowane w pełni z powodu niewierności Izraela.

Wystąpienie Jana Chrzciciela „w Betanii, po drugiej stronie Jordanu” (*en Bēthania peran tou Iordanou*), można odczytywać jako nawiązanie i powrót do tamtej sytuacji Izraela sprzed wejścia do Kanaanu. Tak jak kiedyś Mojżesz, tak i Jan wyprowadził lud nad brzeg Jordanu (Mt 3,5.7; Mk 1,5; Łk 3,7), aby zaproponować ponowne doświadczenie pustyni: przypomnieć

---

<sup>15</sup> Nazwy miejscowości podane w tytule Księgi Powtórzonego Prawa (1,1-5) trudno zidentyfikować. Jedno jest jasne i powtórzone dwukrotnie: Mowa Mojżesza stanowiąca treść księgi została wygłoszona „za Jordanem na pustyni” (1,1.5).

<sup>16</sup> Por. Mt 19,17: „Jeżeli chcesz osiągnąć życie, zachowaj przykazania”. Zob. też P. Bovati, *Il Libro del Deuteronomio (1-11)*, Roma 1994, s. 35-36.

o istocie Prawa oraz wyjaśnić i pouczyć, jak je wypełniać. Świadomy rzeczywistej sytuacji Jan wzywał do nawrócenia (Mt 3,11: „Ja was chrzczę wodą dla nawrócenia”). Wymagał więc nie tylko znajomości Prawa, ale także zmiany stylu życia: Nie wystarczy mieć Abrahama za ojca, ale trzeba wydać owoce godne nawrócenia (Mt 3,7-10; 7,19; Łk 3,7-14)<sup>17</sup>.

W symbolicznym i profetycznym działaniu Jan Chrzciciel postawił Izraela, tak jak kilkanaście wieków wcześniej Mojżesz, *przed* przejściem do przyszłego czasu zbawienia. Jednak do tego zbawienia poprowadzi ktoś inny – Jezus, nowy *Jēšûa*<sup>c</sup>.

Na ideę dostrzegania w Mojżeszu i Jozue figur lub nawet typów Jana Chrzciciela i Jezusa, wskazywał już niejedyn egzegeta (por. też I Kor 10,1-11)<sup>18</sup>. Trudno jednak dokładniej określić, na ile Mojżesz jest figurą lub typem Jana Chrzciciela, a na ile Jezusa. Faktem jest, że dostrzeżenie tych paraleli, pomaga zrozumieć sens wyboru przez Jana „Betanii, po drugiej stronie Jordanu”, na miejsce swojej działalności.

### Summary

The present article looks at the problem of the geographical information concerning the activity of John the Baptist, and its interpretation. The expression „in Bethany beyond the Jordan” (Joh 1,28) does not cause a problem if we take the name Bethany as „House of the boat” (as from *bêt ’ōnijjāh* and not *bêt ’ānijjāh*). John the Baptist was active in that place „beyond the Jordan” where once Moses addressed to all Israel his last speech (Deut 1,1-5). The situation of the people who came to John corresponds to that of the Israelites before their passing through the Jordan to the Promised Land. After the death of Moses, Joshua guided the Israelites across the river. John baptised Jesus, and Jesus leads the people to the new Promised Land.

<sup>17</sup> Zob. H. Stegemann, *Die Essener*, s. 296-297; P. Bovati, *Il Libro del Deuteronomio*, s. 36.

<sup>18</sup> Zob. np. H. Sahlin, *Zur Typologie des Johannesevangeliums*, Uppsala 1950, s. 39-41; J. Daniélou, *L'entrée dans l'histoire du Salut. Baptême et confirmation*, Paris 1967, s. 112-117; R.E. Brown, *Giovanni*, 59; A. Tronina, *Jozue – Jezus. Biblijna typologia Zbawiciela*, „Verbum Vitae”, 1 (2002), s. 41-56.